

PODLASIAK

tygodnik społeczno-ekonomiczny, poświęcony sprawom Podlasia

Warunki przedpłaty

Kwartalnie 3 złote 50 gr.

łącznie z przes. poczt.

Konto czekowe P. K. O. № 62.268.

Biuro Redakcji i Administracji:
Biała-Podlaska, ulica Narutowicza L. 45.
otwarte codziennie od 2 — 5.

Filja Redakcji i Administracji:
Siedlce, ulica Szpitalna L. 5.
otwarta codziennie od g. 10 — 12 za wyjątkiem niedziel i świąt.

Ceny ogłoszeń:

Strona $\frac{1}{4}$ 200 zł., $\frac{1}{2}$ 110 zł., $\frac{1}{8}$ 60 zł.,
 $\frac{1}{16}$ 30 zł., $\frac{1}{32}$ 18 zł., $\frac{1}{64}$ 10 zł. Ogłoszenia fantazyjne i bilanse przed i w tekście o 50% drożej. Reklamy o 100%
Drobne po 10 groszy za wyraz.

Oszczędności budżetowe.

Odbywają się na naszym Podlasiu ogólne zebrania gminne w sprawach budżetu na rok 1930/31. Uderza przede wszystkim liczny udział gminniaków, zainteresowanie to tłumaczy się obawą uchwalenia nowych podatków, które dla naszego rolnika równają się dziś kontrybucji — obserwując liczne zebrania, wybitnie negatywny stosunek do nowych obciążeń można scharakteryzować sytuację.

Nie ulega wątpliwości, że pierwszy akt katastrofy gospodarczej już się rozpoczął — spadek cen, zamieranie ruchu handlowego, niemoc może sprzedania towaru godzi w dalszy rozwój rolnictwa, dążenia do kultury roli, kupowanie nawozów sztucznych, pogłębianie orki w tych warunkach staje się sprawą trzeciorzędą — rolnik ratuje się jak może — walczy coraz energiczniej z chęcią nakładania nowych podatków, (wobec lichwy zaś jest bezsilny) a straty dochodzące do 500 zł. na kilkomorgowe gospodarstwo w powodu kryzysu są nie do powetowania. Dlatego taki liczny udział w zebraniach gminnych — dlatego taki wrogi nastrój dla radosnej twórczości i zwolenników taniego chleba, dlatego coraz większe zrozumienie do czego prowadzi niemiecko-socjalistyczna teoria o bogatym chłopie, o burżuazji, o zwalczaniu kapitału.

W przemówieniach gminniaków wyczuwać się daje głęboka troska o przyszłość, coraz większe uświadomienie coraz lepsze rozumienie położenia dzisiejszego;

Niestety nauka lat obecnych nie poszła w las — wielu gminniaków depcze w swych przemówieniach prawo, nie liczy się z ustawą, statutem, ciągle się słyszy zdanie ciemnych ludzi, że oni mają prawo obalać ustawy i statuty.

Zauważyć można także wzrost wrogięgo stosunku do naszej biurokracji i jest to zrozumiałe; życie jest mocniejsze od przepisów, życie nie mieści w ramach w myśl nakazów z góry. Trzeba zdjąć bielmo z oczu, trzeba rozumieć, że masy instynktownie rozumieją, że w ciosach katastrofy zciąganie podatków podwyższonych zakrawa na ironię; podatki, tak zwane austriackie, powinny być ujęte we właściwe ramy, a nie obliczane podług przepisu jakiegoś dygnitarza który niestety nie widzi groźnej nawałnicy nadciągającej do nas.

Pamiętajmy że złe Rządy, złe Sejmy znajdują fatalne oświetlenie przy cenie 15 zł. za żyto lub 2 zł. za ziemia-

ki; coraz częściej się pyta nasz nieoświecony obywatel, dlaczego wydaje się ciężko zapracowany grosz podatkowy na pomoc dla gazet rządowych, dlaczego daje się różne zapomogi, dlaczego takie wystawne reprezentacyjne obiady i kolacje się odbywają, dlaczego kupuje się drogie samochody zamiast tańszych ale bardzo dobrych, dlaczego tworzy się tyle emerytów których emerytury wynoszą krocie, dlaczego Rząd interesuje się gospodarką w tylu dziedzinach, gdzie prywatny kapitał dałby większy dużo dochód (las państwowe dały tylko 13 zł. z morga czystego zysku).

Bardziej religijna ludność nasza oburza się, że w departamencie Min. Spraw Wewn. powstaje projekt budowania krematorium (do palenia ciał) za 200.000 zł. kiedy nauka kościoła katolickiego tego zabrania i kiedy w miastach brak mieszkań dla tylu bezdomnych

Tylko zerwanie z masonerią, socjalizmem; stabilizowowi stosunków prawnych, zerwanie z etatyzmem, prosta rozumna gospodarka może pociągnąć za sobą masy. Inaczej będziemy mieli katastrofę której rozmiarów i końca trudno przewidzieć. Ale Kiereński też nie przewidywał.

Stanisław Kuczewski.

O udział firm polskich w Międzynarodowych Targach Medjolańskich.

W czasie od 12 — 27 kwietnia odbędą się w Medjolanie Międzynarodowe Targi Medjolańskie. Ze względu na międzynarodowy charakter tych Targów i liczny udział zwiedzających z krajów bałkańskich, Bliskiego Wschodu i śródziemnomorskich udział Polski w tych Targach jest sprawą doniosłej wagi dla nowej ekspansji gospodarczej. Polska posiada własny pawilon na terenie Targów Medjolańskich, w którym firmy polskie będą mogły wystawić swe eksponaty bezpłatnie, nie ponosząc żadnych kosztów przewozu ani też opłat innego rodzaju.

Wszelkich bliższych informacji firmom, pragnącym wziąć udział w Targach Medjolańskich, udziela Izba Przemysłowo-Handlowa w Lublinie.

Ze względu na bardzo krótki termin koniecznym jest zgłoszenie udziału w Targach w najkrótszym czasie.

Możliwości polskiego eksportu.

Firmy zagraniczne pragną importować z Polski następujące artykuły: seradele, peluszkę, owies biały (dla wyrobu środków spożywczych), drożdże suche, siano oraz pragną nawiązać stosunki z polskimi fabrykami mąki kartoflanej celem objęcia przedstawicielstwa.

Bliższych informacji udziela Izba Przemysłowo-Handlowa w Lublinie, ul. Powiatowa 5.-tel. 16-92.

Majątek narodowy Polski.

Według ostatnich obliczeń, majątek narodowy Polski wynosi obecnie 143 miljardy złotych, a po potrąceniu długów zagranicznych przeszło 137 miliardów złotych. Większą część majątku naszego stanowi rolnictwo, gdyż prawie 50 proc. składa się na to 33.705 milionów zł. wartości ziemi, około 8 miliardów zł. wartości gruntów leśnych i łąsów, 7. 310 milj. zł. wartości inwentarza żywego, 3.641 milj. zł. wartości inwentarza martwego, oraz 14 306 milj. zł. wartości budynków. Przemysł nasz przedstawia wartość 43 miljardy złotych, a budynki nierolnicze 19 miliardów złotych.

Przy 30 milionach ludności na jednego mieszkańca Polski wypada 4.615 zł. majątku narodowego. W Niemczech wypada 2 i pół raza więcej, w Anglii 5 razy i w Stanach Zjednoczonych 6 razy więcej (czyli 27.690 zł.).

Ważne dla eksporterów. W sprawie znakowania pomidorów

Na podstawie rozporządzenia z dnia 17 grudnia ub. r. wprowadzony zostaje obowiązek znakowania pomidorów świeżych, importowanych do Anglii.

Obowiązek ten dotyczy zarówno handlu hurtowego jak i detalicznego.

W pierwszym wypadku na skrzyżniach z pomidorami winien być zaznaczony kraj pochodzenia literami wypalonymi, bądź też drukowanymi nie mniejszej wysokości, niż 1/2 cala.

Rozporządzenie powyższe wchodzi w życie z dniem 17 marca 1930 r.

W sprawie egzaminów rzemieślniczych.

W ostatnich czasach znaczna część rzemieślników, nie posiadających dyplomów mistrzowskich (majsterskich), jest zaniepokojona wprowadzeniem w życie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o prawie przemysłowym, zwłaszcza w dziele, dotyczącym egzaminów rzemieślniczych. Aby położyć kres

bogłoskom, a często przez ludzi złej woli, z miarodajnego źródła informują nas, jak następuje:

1. Prawo przemysłowe wyraźnie rozgranicza w rzemiośle następujące dwie dziedziny działalności.

a) prowadzenie warsztatu rzemieślniczego,

b) kształcenie terminatorów (uczniów rzemieślniczych).

Rozgraniczenie tych dziedzin działalności musiało być wprowadzone dlatego, że nie można było pozbawić źródła zarobkowania tej masy ludzi, którzy faktycznie zajmują się rzemiołem, choć odpowiednich kwalifikacji nie posiadają. Z drugiej strony, w trosce o przyszłe pokolenie, nie można było wszystkim rzemieślników przyznać prawa kształcenia terminatorów choćby dlatego, że wielu z pośród nich posiada minimalną znajomość swego fachu, a zatem nie potrafiliby terminatora wykształcić. Dlatego prawo kształcenia terminatorów, muszą podlegać sprawdzeniu.

2. Prowadzić warsztat rzemieślniczy ma prawo każdy, kto uzyskał kartę rzemieślniczą, albo komu taką kartę władze administracyjne wydadzą.

Tego prawa, prawa prowadzenia warsztatu, nikomu się nie odbierze. Karty rzemieślnicze wydawane są do końca życia danej osoby. Do samodzielnego prowadzenia warsztatu nie potrzeba żadnych egzaminów.

3. Co innego, jeżeli rzemieślnik chce mieć prawo kształcenia terminatorów. Musi on wykazywać, że godzien jest, aby społeczeństwo mogło mu powierzyć wychowanie i wykształcenie młodego pokolenia, na którym przecież opiera się przyszłość państwa i narodu.

W dniu 15 grudnia 1930 roku tracą — w myśl przepisów — prawo kształcenia terminatorów ci rzemieślnicy, którzy nie chcący po tym terminie prawo kształcenia terminatorów zachować, powinien stawić się przed rzemieślniczą komesją egzaminacyjną, która oceni jego kwalifikacje.

Izba Rzemieślnicza wystąpiła już do władz z wnioskami, aby powyższe egzaminy miały charakter fachowy. Teoretyczne i ogólne wykształcenie terminatora zdobywać będzie w szkole dokształcającej. Rzemieślnik, terminatora trzymający, musi tylko wykazać, że powierzono mu ucznia zdoła wykształcić zawodowo.

Na tle powyższych wyjaśnień okazuje się, że egzaminy nie są obowiązującymi dla wszystkich rzemieślników, natomiast konieczne są dla tych, którzy zechcą zachować prawo kształcenia młodego pokolenia.

Stawienie się takiego rzemieślnika przed komisją egzaminacyjną, z rzemieślników złożoną, i sprawdzenie jego kwalifikacji jest uzasadnione zarówno z uwagi na interes publiczny, jak też w celu podniesienia poziomu rzemiosła.

Kurs oświatowy w Lidzie.

Z inicjatywy Koła Ziemianek Lidzkich powstał Komitet Kursu oświatowego dla inteligencji, celem poinformowania o potrzebie, zadaniach i sposobach pracy społeczno-oświatowej. Działalność Komitetu nie miała poparcia Pana Inspektora Szkolnego Rogowskiego, natomiast zainteresował się sprawą Starosta Lidzki p. Bogatkowski i kurs ten, prowadzony przez p. Józefa Stemlera, Dyrektora Polskiej Macierzy Szkolnej, odbył się w dniach 16, 17 i 18 stycznia przy wielkim zainteresowaniu miasta i okolicy, albowiem liczba słuchaczy wynosiła ponad 600 osób. Kurs odbył się w sali Ogniska Kolejowego.

W niedzielę 19 stycznia odbyła się

w sali kina "Nirwana" oświatowa akademja ludowa, na której było obecnych półtora tysiąca osób. Spora ilość chętnych musiała odejść od drzwi z powodu braku miejsca na sali. Na akademji orkiestra 77 pułku piechoty odegrała kilka utworów. Pan Starosta Bokatkowski zagał akademję i przedstawił p. Dyrektora J. Stemlera, który wygłosił przemówienie na temat „Co ludowi ma dać oświata”. Przemówienie to wywarło na obecnych wielkie wrażenie. Akademję zakończono odśpiewaniem „Nie rzucim ziemi...”.

W czasie pobytu w Lidzie wykładał p. J. Stemler także w 77 pułku piechoty dla pp. oficerów, podoficerów i kompanji szkolnej.

Lektura dla młodzieży.

Wypożyczalnia Kompletowa im. M. Arcta Polskiej Macierzy Szkolnej została hojnie zasilona przez Swych Opiekunów, Towarzystwo Wydawnicze M. Arcta ofiarowało w bieżącym miesiącu 710 egz. odpowiedniej literatury dla młodzieży i działu szkolnej.

Ważne dla emigrantów do Kanady.

Kanadyjskie Towarzystwa Kolejowe, zajmujące się kolonizacją niezaludnionych stepów Kanady zgłosiły — jak co roku — wiosenne zapotrzebowanie na polskich robotników rolnych (parobcy i służące) oraz na rodziny osadnicze.

Wysokość kontyngentu nie została jeszcze definitywnie ustalona.

W każdym razie nie osiągnie liczby 5000 osób. Państwowe Urzędy Pośrednictwa Pracy przyjmują już zapisy i kwalifikują na wyjazd robotników rolnych i służące. Rodziny osadnicze muszą jeszcze jakiś czas poczekać.

Pierwszeństwo w kontyngencie przy służy emigrantom, posiadającym paszporty zeszłoroczne, jakoteż zakwalifikowanym. Jednakże muszą oni, jak i nowi kandydaci na wyjazd do Kanady w bieżącym roku, zarejestrować się we właściwym Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy.

Wszelkich informacji w związku z wyjazdem do Kanady oraz do innych krajów udziela (po nadesłaniu znaczka na odpowiedź) Polskie Towarzystwo Emigracyjne. Warszawa, Aleje Jerozolimskie Nr. 33 m. 29, a na prowincji następujące Oddziały Towarzystwa:

Białystok, ul. Kilińskiego Nr. 16, Lwów, ul. Kubasiewicza Nr. 8, Kielce, ul. Żelazna Nr. 13, Lublin, ul. Krakowskie — Przedmieście — Przedmieście Nr. 46, Sambor, ul. Ropernika Nr. 37, Krzemieniec, ul. Szeroka Nr. 15, Łuck, ul. Jagiellońska Nr. 61-f, Horochow, ul. Kościelna Nr. 19, Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 104, Brześć nad Bugiem, ul. Jagiellońska Nr. 16, Dubno, Wydział Powiatowy.

Dr. Antonina z Myszynskich Ungauerowa.

O królu Janie Sobieskim.

Król Jan Sobieski pochodził ze sławnej rodziny bohaterów.

Po kądzieli był wnukiem hetmana Żółkiewskiego. Protoplasta rodziny Sobieskich Janik Sobieski, (wojewoda San domierski za panowania Leszka Czernego), sławny wojownik i zwycięzca Jazygów był spokrewniony już z panującą rodziną Piastów. Legenda opowiada, że ojciec Janika pogromca pogan najeżdżających Ruś Czerwoną otrzymał z rąk św.

Michała Archanioła tarczę niebieskiego hartu, czego pamiątką jest herb Sobieskiego, noszący wyobrazenie tarczy.

O dziadku króla Jana, Marku Sobieskim, wojewodzie lubelskim współzawodniku sławnego Jana Zamojskiego, król Stefan Batory powiadał, „że gdyby mu wypadło na jednego człowieka zdać obronę ojczyzny, nie wahałby się powierzyć tego Markowi Sobieskiemu.

Syn Marka Sobieskiego i Jadwigi Snopkowskiej Jakob urodzony w Sobieszynie w województwie lubelskim (około roku 1580) zaprawiał się do boju pod Żółkiewskim w wojnie północnej z Moskwą, w następnej wyprawie towarzyszył królowi Władysławowi czwartemu w drodze do Moskwy (1617 roku), brał udział w oblężeniu Smoleńska, walczył z Chodkiewiczem pod murami Moskwy.

W roku 1620 Jakob Sobieski walczył z Turkami, groźącymi Podolowi i Rusi Czerwonej wraz z Chodkiewiczem, (który tu zginął pod Chocimem). W roku 1629 Jakob Sobieski zwerbował wojsko swoim kosztem bił się ze Szwedami, którzy zajęli Prusy i podpisał z nimi, pokój w Stumdorfie. On również zawarł pokój z cesarzem tureckim Solimanem po wojnie Chocimskiej poczem powierzano mu układy dyplomatyczne Rzeczypospolitej ze Szwedami, Kozakami, Tatarami, Moskwą, Turkami. Cztery razy wybierany był marszałkiem Sejmu, starostą Jaworowa i Krasnegostawu, kasztelanem bełzkim, wojewodą Czerwonoruskim, wreszcie kasztelanem Krakowskim, co było godnością pierwszego senatora świeckiego w Polsce.

Utrzymywał swoim kosztem stale sławną z walczności *horągiew husarską*, którą nazywaną „Złotą chorągwią”.

Ożeniony z Teofilą Daniłowiczówną wnuczka Żółkiewskiego miał z nią sześcioro dzieci. Król Jan był drugim synem w kolei urodzenia. Starszy brat jego Marek został zamordowany w męskim wieku przez Tatarów. Dwaj młodsi bracia zmarli dziećmi. Matka króla Jana miała dziada, brata i syna zamordowanych przez Turków, nic więc dziwnego, że wpajała w serce pozostałego dziecka uczucie zemsty dla złamania raz nazawsze potęgi otomańskiej. Król Jan urodził się w zamku Oleskim, na Rusi, u stóp gór Karpackich, gdzie dwie rzeki biorą początek: Boh, płynący w stronę morza Czarnego i Bug, dobrze znany Podlasiakom.

Nad zamkiem podczas tego urodzenia panowała szalona burza. Przy łożu Teofili Sobieskiej czuwała matka jej Jadwiga Snopkowska. Jakob Sobieski, nie mający nigdy czasu na przebywanie w rodzinie powierzył wychowanie synów światłemu mężowi Stanisławowi Orchowskiemu, któremu dał piśmienne wskazówki bardzo szczegółowe, dotyczące kształcenia serca i umysłu swych dzieci.

Więc naprzód zaleca ćwiczyć synów w *miłosterdziu i pobożności*, potem w zachowaniu *zdrowia, ciała i duszy*:

Nie chciałbym, aby się papinkowało i pieśczenie chowali i owszem życzę, aby zawczasu zoładek ich przywykał grubym potrawom, których się im, da Bóg, na wojnach zażywać przyda”. Zaleca dobre obyczaje, polską grzeczność, miłość braterską „bez zazdrości, bez swarów: młodszy niech starszego szanuje, a starszy niech młodszego miłuje”.

Marek i Jan uczyli się od dziecka tańców, fechtowania, muzyki, rysunku i malarstwa, jazdy konnej, władania orężem, siedmiu języków, historii wymowy i całego bogactwa ówczesnej wiedzy.

(c. d. n.)

Tadeusz Karpiński.

Śnieg.

Wieczornej chwili cisza biała
Sypie dokoła śniegu kwiat —
Puchami srebrnych gwiazd okrywa
Zdeptane szlaki dróg.

Na ziemię cicho, lekko, sennie
Z zamglonych wyżyn pada śnieg.

Liljowych koron lśnią opady —
W srebrzystej przędzy ginie mrok,
U progów śnieżny kwiat się ściele,
Zakwitły widma róż.

Na ziemię cicho, lekko, sennie
Z zamglonych wyżyn pada śnieg.

Puszysty, biały kwiat śnieżycy
Mży... Piór łabędzich błyska biel —
Spływają echa srebrne, trwożne
Uśmiechy złotych lśnień!

Na ziemię cicho, lekko, sennie
Z zamglonych wyżyn pada śnieg.

Szafirów cudny ptak jaśnieje
Wśród kryształowych, śnieżnych smug —
I ponad lilje wiotszy płonie
Czarowny marzeń kwiat.

Na ziemię cicho, lekko, sennie
Z zamglonych wyżyn pada śnieg.

Okiści śnieżnej proszą pyły —
Szept wonny w mrokach nocy drży;
Jaśminów czar i róż przepychy
Tęczową snują baśń.

Na ziemię cicho, lekko, sennie
Z zamglonych wyżyn pada śnieg.

Wirują płatki białe... Cisza
Błękitów gwiazdnych mrokiem tchnie.
Srebrzystej baśni kwiat okrywa
Pospępane szlaki dróg...

Na ziemię cicho, lekko, sennie
Z zamglonych wyżyn pada śnieg.

KRONIKA PODLASKA.

KALENDARZYK.

9 lutego	— Apolonji	— niedziela
10	— Scholastyki	— poniedz.
11	— N. M. P. z L.	— wtorek
12	— Eulalji P.	— środa
13	— Jana i Dobrost.	— czwartek
14	— Walentego	— piątek
15	— Fausta	— sobota

Z SIEDLEC.

Kursy dla sekretarzy gminnych. Staraniem Państwowego Banku Rolnego w Siedlcach dnia 29—30 stycznia w gmachu dawnego Gimnazjum Szwedowskiego, odbył się 2 dwudniowy Kurs dla rachmistrzów i skarbników gminnych Kas Pożyczkowo Oszczędnościowych dla powiatów: Siedleckiego, Sokołowskiego i Węgrowskiego. Z ramienia Państwowego Banku Rolnego wykładali: p. p. Ludkiewicz, Trzecielski z Warszawy. Zasady prowadzenia i zamykania rachunków Kas oraz ogólny zarys kierowania akcją pożyczkowo-oszczędnościową.

Wykłady odbywały się w obecności władz miejscowych Józefa Bartoszewicza zastępcy starosty i Antoniego Anusiaka Inspektora Samorządowego. Na wykłady uczęszczało 70 osób.

Ostatnia maskarada. Staraniem Polskiego Białego Krzyża odbędzie się w salach Klubu Miejskiego dnia 8. II. 30 (w sobotę) ostatnia maskarada.

Nieuważna jazda furmanką. Pastor Bolesław, zam. we wsi Białki gm. Wiśniew tut. powiatu zameldował o przejechaniu furmanką brata jego Jana Pastora i Aleksandra Prokurata przez Rusiuka Stanisława, który jechał z nadmierną szybkością w dniu 21 ub. m. po szosie Łukowskiej. Potłuczonych Pastora i Prokurata umieszczono w szpitalu NMP. w Siedlcach.

Usiłowanie samobójstwa. W ubiegłym tygodniu w Siedlcach przy ul. Cmen-

tarnej Zalewski Teofil szewc usiłował pozbawić się życia wbijając sobie nóż w lewą pierś. Nieszczęśliwemu udzielił pomocy Dr. Wiśniewski. Według oświadczenia Zalewskiego powodem targnięcia się na życie była choroba „astma“, na którą cierpi od kilku lat.

Z BIAŁEJ.

Na Walnem Zebraniu Obwodu Białskiego Związku Lekarzy p. p. w dniu 20 I. 1930 r. dokonano wyborów nowego Zarządu w składzie następującym: Dr. Lipski Zygmunt — prezes, Dr. Kobylński Zygmunt — wice prezes i skarbnik, Dr. Dragan Feliks — sekretarz.

Prezes przyjmuje w sprawach Związku we wtorki i czwartki od godz. 5 do 6 popołudniu w mieszkaniu prywatnym Warszawska 5. Sekretarz — w poniedziałki i piątki od godz. 5 do 6 popoł. w mieszkaniu prywatnym Zamek.

Siedziba Zarządu—prywatne mieszkanie prezesa.

Wystawa książki i malarstwa polskiego W dniu 2. II. r. b. o godz. 11 m. 30 Pan Starosta J. Bobek w obecności zaproszonych gości dokonał otwarcia Wystawy książki i malarstwa Polskiego. Pan Starosta w przemówieniu swym wykazał jak wielkie znaczenie dla Białej ma wystawa zorganizowana poraz pierwszy w naszym mieście, oraz wyraził przekonanie, że inteligencja bialska z pewnością wielce zainteresuje się nią. Wystawa otwarta była w dniu 2, 3, 4, 5 i 6 lutego od godz. 9 rano do 7-ej wieczorem a nawet później w miarę napływu zwiedzających. Frekwencja była dość liczna wystawę zwiedziła młodzież szkół średnich i powszechnych oraz wojsko. Zwiedzającym niezmiernie udzielał wskazówek pp. dyr. Nartowski, Zysk i Kuchciński, którzy wraz z p. Kom. Targowskim włożyli wiele inicjatywy i pracy przy organizowaniu wystawy.

Odczyt. W dniu 8. II. o godz. 16-ej w sali Kina „Miraz“ Pan Starosta Bobek wygłosi odczyt p. t. „Wrażenia z Czechosłowacji“ traktujący o życiu społecznym, rozwoju gospodarczym i administracji państwowej Czechosłowacji. Dochód z odczytu przeznaczony jest na rzecz Komitetu Opieki nad dzieckiem i matką.

Koncert. W dniu 5. II. r. b. odbył się koncert zespołu Mandolinistów w Białej. Koncert wypadł dość dobrze, cieszy nas, że młodzież zjednoczyła się w tak pożytecznym celu dając koncerty nie tylko sama na tym wiele zyskuje lecz również ponawia rozrywki kulturalne w Białej — których niestety tak mamy mało. Czysty dochód z koncertu przeznaczono na L. O. P. P.

Na przyszłość prosimy organizatorów o wcześniejsze rozpoczynanie koncertu, niech nareszcie publiczność bialska przyzwyczai się punktualności.

Ze Zjazdu Oszczędnościowego Przedstawicieli Instytucji Kredytowo-Oszczędnościowych pow. Białskiego który odbył się w dniu 30 w sali Sejmiku w Zamku szczegółowe sprawozdanie podamy w następnym numerze.

Bale. W dniu I. II. rb. odbył się bal S. U. S. W ładnie udekorowanych salach N. O. K. wesoło bawiono się do białego rana.

W tymże samym dniu w sali kina „Lux“ odbyła się zabawa „Rodziny Policyjnej“. Sala była bardzo ładnie ubrana w stylu ludowym.

Należy się wielkie uznawanie p. p. Targowskim, którzy wiele pracy włożyli przy organizowaniu zabawy.

Sprawa komunistów. W dniu 29. I. w Sądzie Okręgowym rozpatrywana była sprawa 10 komunistów oskarżonych z art. 102 cz. I. K. K. Józef Szyszkowski główny przywódca szajki został skazany na cztery lata ciężkiego więzienia. Szymon Oksiuta na sześć miesięcy twierdzy z zawieszeniem kary na trzy lata. Ośmiu pozostałych z braku dowodów uniewinniono.

Komunistów bronili bialscy adwokaci p. p. Hryniewicz i Rutkowski.

Bójka. W dniu 30. I. w restauracji Drzewieckiej przy ul. Janowskiej wynikła sprzeczka pomiędzy Józefem Leszkiem zamieszkałym we wsi Witulin, a Michałem Mazurkiewiczem i Feliksem Ozimkiem ze wsi Rakowiska. Jeden z nich ugodził Laszczuka nożem w brzuch. Rannego odwieziono do szpitala.

Oto do czego doprowadza alkohol.

Pożar. W ubiegłym tygodniu w kol. Julków, gm. Sidorki wybuchł pożar. Spaliła się stodoła oraz ze zbożem sianem i słomą. Poszkodowany oblicza straty na 1835 zł. Przyczyną pożaru stało się nieostrożne obchodzenie z ogniem małoletnich dzieci.

Śmierć w gościnie. Ze Lwowa przybył do szwagra swego Marcina Drygulskiego do wsi Kijowiec Henryk Kral... Kral... będąc na chrzcinach u jednego z sąsiadów wyszedł na dwór ochłodzić się i więcej nie powrócił. Po długich poszukiwaniach następnego dnia znaleziono na drodze martwego Krala. Śmierć nastąpiła prawdopodobnie wskutek udaru serca.

Z LEŚNEJ.

W dniu 21. I. w Seminarjum w Leśnej odbyła się zabawa taneczna, na którą zaproszone zostały uczennice tut. gimnazjum. Przed zabawą uczniowie seminarjum pod doskonałą reżyserją p. prof. Nycza odegrali „Betleem“ Rytyla. Sztuka odegrana była bardzo dobrze, świetną grę aktorów dopełniały ładne i pomyslowe kostjomy.

Nastrój na zabawie był bardzo serdeczny i wesoły, młodzież ochoczo bawiła się do rana. Jako rewanż uczennice tut. gimnazjum urządzają u siebie zabawę w dn. 8. II. r. b.

Z TUCZNEJ.

W dniu 25. I. r. b. o godz. 9 rano wybuchł pożar w zagrodzie Klemensa Mioduszewskiego. Pożar zniszczył doszczętnie oborę i stajnię oraz dach na budynku mieszkalnym.

Miejscowa Straż Ochotnicza, która wkrótce po wybuchu pożaru przybyła na miejsce, wszczęła usilną akcję ratunkową, dzięki czemu pożar wkrótce został zlikwidowany. Podczas ratowania odznaczyli się Naczelnik Straży p. B. Wyroślak i p. Prauss nauczyciel miejscowej szkoły powszechnej, za co mieszkańcy wsi Tucznia ślą im serdeczne podziękowania.

Strażak.

Korespondencja.

Z Korczówki.

Dnia 2 lutego r. b. obchodziła wieś Korczówka przemiłą uroczystość poświęcenia instrumentów muzycznych nowozałożonej orkiestry dętej. Odgłos bębna daleko dawał znać, że zbliża się kapela. Wprawdzie żaden z chłopców nie umie w danej chwili wydobyć poprawnego dźwięku, to jednak dziarska mina wskazuje, że wkrótce staną się duszą błyszczących instrumentów. Niezłomną nadzieję wlał w serca orkiestrantów Ks. Proboszcz, który w przemówieniu okolicznościowym wartość muzyki podniósł w dziedzinie życia ludzkiego, „Szczęśliwy ten — mówił — kto dźwięki melodji rozumieć potrafi i może duszę swoją w świat dziwny pieśni przenosić, harmonja tonów kunsztowną jest własnością nieśmiertelnego ducha człowieczego i kto w sferze muzyki przebywa, ten jest blisko Boga, który przez tych jedynie może być poznany, którzy poza ciało wylatywać zwykli, którzy przez uszlachetnienie ducha do Niego się zbliżają. A nie tylko odniesiecie korzyści sami, Kochani Chłopcy, będziecie w szare życie swych pracowitych ojców zlewać balsam słodkiego u-

kojenia i będziecie sercem tej wsi i życiem i ogniskiem wszystkich organizacji Waszych. — Wieczorem tego dnia kapelmistrz udzielił orkiestrom pierwszej lekcji. Odtąd będzie trzy razy przyjeżdżał tygodniowo. Nauczania nut nowej kapeli podjęli się Ks. Proboszcz i p. Jan Kuczynski, Kierownik Szkoły Powszechnej. Szczyć Boże!

Ks. M. Z.

C. Ulrich założone 1805 r.
Zakłady Ogrodnicze
Warszawa,
ul. Ceglana № 11

zawiadamiają, że
wyszli z druku na
r. 1930 cennik i rozsy-
tany jest na żądanie

Nasion

Tysiące

chorych na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, niestrawność, brak apetytu, ogólne osłabienie et cetera odzyskało zdrowie używając zioła sławnego na cały świat Dr. Dietla, Profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej.
Adres: Liszki — Apteka.

Maszyny do szycia syst. SINGERA

poleca firma chrześcijańska
od 200—220 zł.

Najlepsza bębnowa 260 zł. nadająca się do wszelkich robót gwarantowana na 20 lat.

W. Lubiński WARSZAWA
Żórawia 49/P.

Po nadesłaniu 50 zł. zadatku maszynę przysyłamy na miejsce, opakowanie i przesyłka na koszt firmy.

ŻĄDAĆ CENNIKA!

Do sprzedania

nieruchomość w Białej o 2-ch frontach przy ul. Piłsudskiego № 10 i przy ul. Zakościelnej № 24/25. Zgłaszać się listownie do właściciela inż. Tadeusza Kozłowskiego w m. Łodzi ul. Piotrkowska Nr. 96.

Ogłoszenia drobne.

Stanisław Uściński zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. w Białej rocz. 1901.
1—3.

Aleksander Kusluk zgubił dokumenty serji I wydane przez 34 p. p. w Białej, które unieważnia się.

Stanisław Pietruczuk zam. w Białej Podl. zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. w Białej.
1—3

Klemens Szachło zgubił książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. w Białej.
1—3

Skradziono legitymację nauczycielską Eugenji Balowej — Kuratorjum Lubelskie.

Chaja Lerner zgubiła dowód osobisty zagraniczny wydany przez Starostwo Białskie w Białej.

Skradziono książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. w Białej na imię Mieczysława Szyrka, wraz z książeczką na klacz wydaną przez Urząd gm. Dobryń i kartę Głównego Urzędu T-wa Ubezpieczeń Lubliń na imię tegoż. Dokumenty te niniejszym unieważnia się.
1—3.

Szmul Zusman zgubił weksel (Nr. 2052) protestowany na sumę 100 zł., którego wystawcą jest Jerzy Gałach.

Gdzie się masz zatrzymać?

Grand Hotel w Warszawie, ul. Chmielna 5, przy Nowym Świecie. Telef. 7-9, 406-33 i 336-30. 75 po-koj z nowoczesnym komfortem urządzonych od 5 zł. 50 gr. na dobę wraz z pościelą, bielizną i oświetleniem.

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądowy na powiat Konstantynowski, mający swą siedzibę w mieście Białej-Podlaskiej, niniejszym obwieszcza, że w dniu 14 kwietnia 1930 roku od godz. 10 rano w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Białej-Podlaskiej, na zapokojenie należności wierzyciela hipotecznego Szymona Fajnbucha, odbędzie się sprzedaż publiczna należącej do Karoliny po Andrzeju Skubiszowej nieruchomości hipotecznej — kolonii Witoldów, oznaczonej Nr. 12 a, składającej się z działki gruntu obszaru 6 morgów czyli 3 ha. 3590 mtr. z zasiewem żyta, położonej w gminie Zakanale, powiatu Konstantynowskiego.

Nieruchomość ta ma wieczystą księgę hipoteczną pod nazwą „Kolonje Witoldów”, przechowywaną w Wydziale Hipotecznym przy Białym Sądzie Okręgowym, w zastawie, dzierżawie lub we wspólnym z innymi posiadaniu nie jest.

Powyższa nieruchomość zgodnie z działem IV wykazu hipotecznego obciążona jest długami, a mianowicie: pod Nr. 1 pożyczką w złotych 8% listach zastawnych Państwowego Banku Rolnego w ilości 1300 zł., pod Nr. 7 ostrzeżeniem na sumę 1010 zł., pod Nr. 12 sumą 400 zł. z % i kosztami i pod Nr. 14 sumą 500 zł. z % i kosztami.

Licytacja nieruchomości tej na podstawie opisu dokonanego w dniu 13 grudnia 1929 roku, rozpocznie się od sumy 3000 (trzy tysiące) złotych.

Pragnący przyjąć udział w licytacji przed rozpoczęciem takowej winni złożyć Komornikowi prowadzącemu licytację kaucję (wadjum) w kwocie 300 złotych i na żądanie dowód obywatelstwa Polskiego.

Opis, szacunek i dokumenty dotyczące się tej sprzedaży mogą być przejrane w kancelarii Sądu Okręgowego w Białej-Podlaskiej lub u obwieszczającego Komornika w godzinach urzędowych.

m. Biała-Podlaska, dnia 29 stycznia 1930 roku.

Komornik Sądowy **J. Gałach.**

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądowy na powiat Konstantynowski, mający swą siedzibę w mieście Białej-Podlaskiej, niniejszym obwieszcza, że w dniu 17 kwietnia 1930 roku od godz. 10 rano w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Białej-Podlaskiej, na zapokojenie należności wierzyciela hipotecznego Hersza Goldbanda, odbędzie się sprzedaż publiczna należącej do Józefa po Macieju Hawryluka nieruchomości hipotecznej pod nazwą „Część ziemiska Józefów lit. A”, to jest działu gruntu-łąki, oznaczonego Nr. 24, przestrzeni 3 morgi, położonej w gminie Łysów, powiatu Konstantynowskiego.

Nieruchomość ta ma uregulowaną księgę hipoteczną przechowywaną w Wydziale Hipotecznym przy Białym Sądzie Okręgowym, w zastawie, dzierżawie lub we wspólnym z kimś innym posiadaniu współwłasność Hawryluka nie znajduje się.

Zgodnie z działem IV wykazu hipotecznego nieruchomość obciążona jest długami, a mianowicie: pod Nr. 8 sumą 1250 dolarów Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej z kaucją i pod Nr. 9 egzekwowanym długiem 1000 zł. z % i kosztami.

Licytacja powyższej nieruchomości, na podstawie opisu dokonanego w dniu 4 września 1929 roku rozpocznie się od sumy czterech tysięcy (4000) złotych.

Pragnący przyjąć udział w licytacji, przed rozpoczęciem takowej winni złożyć Komornikowi prowadzącemu licytację kaucję (wadjum) w kwocie 400 złotych i na żądanie dowód obywatelstwa Polskiego.

Opis, szacunek i dokumenty dotyczące się tej sprzedaży mogą być przejrane w kancelarii Sądu Okręgowego w Białej-Podlaskiej lub u obwieszczającego Komornika w godzinach urzędowych.

m. Biała-Podlaska, dnia 3 lutego 1930 roku.

Komornik Sądowy **J. Gałach.**

130 zł.

NIEOGRANICZONA

130 zł.

ilość jazd, praktyka warsztatowa i teoria na

Kursach Samochodowych

Cz. Zakrzewskiego

Srebrna 14.

WARSZAWA

Srebrna 14.

jest gwarancją otrzymania prawa jazdy.

Przyjezdnym mieszkanca. Niezamożnym raty.